

MIECZYŚLAW MAZUR

ur. 1940; Biłgoraj



Miejsce i czas wydarzeń	Biłgoraj, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, sitarstwo

Życiorys

Urodziłem się w Biłgoraju w [19]40 roku. Pochodzę z rodziny sitarskiej. Ojciec trudnił się sitarstwem, dziadek, czyli ojciec ojca, też się trudnił sitarstwem, takim już tradycyjnym. Mój ojciec, już więcej na [produkcję przemysłową] przeszedł. Ja już całkiem na przemysłową przeszedłem w tym zawodzie. Ale tradycje wszystkie znam, posiadam i umiem to robić. A teraz [to] zanika ze względu na to, że nie ma zbytu. Mechanizacja rolnictwa pochłonęła to wszystko i wyparła. Teraz, czasami te przetaki i sita, to tylko jeszcze piekarze wezmą, jakieś zakłady odlewnicze. Poza tym, to wszystko stoi. [Te przetaki, sita] tak samo dziadek robił, ojciec i ja robiłem, bo to nic się nie zmieniło. Ja zacząłem to robić od [19]58 roku, tak dokładnie, w [19]61 roku zacząłem robić sam. Akurat się ożeniłem, trzeba było pieniędzy i to zmusiło mnie do roboty. Z biegiem czasu zacząłem zatrudniać pracowników. Miałem z pięciu, ze sześciu pracowników, którzy się tym tylko zajmowali. A ja się zajmowałem rozwożeniem po Polsce: województwo świętokrzyskie, krakowskie, lubelskie, warszawskie. W tych województwach, to jeszcze ta tradycja się utrzymała. Wszystko brali handlarze, co po targach jeździli. Ale już później, w latach osiemdziesiątych, zabrakło rynków zbytu, trzeba było wziąć się za co innego, podobnego. [Ja] za produkcję siatki się wziąłem. Siatki się produkuje [już] nie w takich ilościach, jak to było w latach osiemdziesiątych. [Jest] mniejszy zbyt, większa konkurencja, bo po transformacji, dużo nowych zakładów [zostało] pootwieranych. Ale jakoś tam jeszcze idzie. Można wytrzymać i można żyć.

Data i miejsce nagrania	2012-01-11, Biłgoraj
Rozmawiał/a	Piotr Lasota, Piotr Sztajdel
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Jolanta Mączka
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Jolanta Mączka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"